



Jeziorak...potrafi zaskoczyć! Odkrywali jego oblicze, wędrując na półwysep Swale

data aktualizacji: 2017.09.25



Ponad 4 kilometry - taki odcinek leśnymi drogami musieli pokonać uczestnicy pierwszej z trzech wypraw z cyklu „Trzy oblicza Jezioraka”, by dotrzeć do brzegu najdłuższego jeziora w Polsce. Po drodze czekało na nich wiele przyrodniczych i historycznych ciekawostek. Pogoda - co najważniejsze - dopisała.

Wyprawa, która odbyła się w pierwszy dzień astronomicznej jesieni, czyli w sobotę 23 września, rozpoczynała cykl „Trzy oblicza Jezioraka” organizowany przez Port Śródlądowy w Iławie, Zespół Parków Krajobrazowych Pojezierza Iławskiego i Wzgórz Dylewskich oraz Nadleśnictwo Iława w ramach Dnia Krajobrazu. Celem przedsięwzięcia jest pokazanie najdłuższego jeziora w Polsce z trzech różnych, często zaskakujących perspektyw.

Pierwsza wycieczka poprowadziła uczestników na półwysep Swale. Rozpoczęła się ona w Porcie Śródlądowym, skąd ponad 25 osób przewiezionych zostało autokarem w okolice leśniczówki Tłokowisko pod Siemianami. Stamtąd wszyscy wyruszyli na pieszą wędrówkę w kierunku brzegu Jezioraka. W rolę przewodników wcielili się Alina Rodziewicz z Zespołu Parków Krajobrazowych Pojezierza Iławskiego i Wzgórz Dylewskich oraz Michał Młotek z Portu Śródlądowego w Iławie.

Gruba sosna i osada smolarzy

Na trasie wycieczki czekało na uczestników wiele przyrodniczych i historycznych ciekawostek. W trakcie wyprawy można było zobaczyć „Grubą Sosnę” – jeden z najciekawszych pomników przyrody, znajdujących się na terenie Parku Krajobrazowego Pojezierza Iławskiego czy pozostałości osady smolarzy, którzy tuż nad brzegiem Jezioraka, w okolicy zatoki Zimny Kąt, produkowali węgiel drzewny. To zresztą od smolarzy wzięły swoje nazwy okoliczne wsie, jak Szwałewo (niem. Alt Schwalge) czy Siemiany (niem. Schwalgendorf). „Schwalge” oznacza w języku niemieckim „dym” lub „smugę”.

Celem wyprawy był jednak półwysep Swale, gdzie znajdowała się jedna z funkcjonujących nad Jeziorakiem bindug, czyli miejsc splawiania drewna. Tam też uczestnicy wyprawy oddali się krótkiemu odpoczynkowi, który wykorzystali na... grzybobranie. Do domu wrócili z koszami pełnymi podgrzybków, kań a nawet rydzów.

Wszyscy zwrócili jednak przede wszystkim uwagę na zróżnicowanie ukształtowania terenu. Na odcinku niecałych dwustu metrów stromy brzeg jeziora (okolice osady smolarzy – 110 m. n.p.m.) zamienił się w łagodne podejście do wody (półwysep – 100 m. n.p.m.). To jest właśnie urok Jezioraka.

Gardzień, Sarnówek i Gubławki

Kolejne wyprawy w ramach cyklu „Trzy oblicza Jezioraka” odbędą się 7 i 14 października. 7 października uczestnicy wyprawy dotrą do jednego z najwyższych wzniesień na terenie Parku Krajobrazowego Pojezierza Iławskiego, które znajduje się w okolicach Sarnówka, a także do tzw. „przepływów” – progu piętrzącego na jeziorze Gardzień Mały. Na zakończenie cyklu odbędzie się wycieczka do Gubławek, skąd rozpościera się widok na Zatokę Kraga.

Ze względów organizacyjnych liczba uczestników każdej z wycieczek jest ograniczona. Zgłoszenia przyjmowane są w Powiatowym Centrum Informacji Turystycznej w Porcie Śródlądowym oraz pod numerem telefonu 602 744 083 w terminach: Gardzień i Sarnówek – do 3 października, Gubławki – do 10 października.

Uczestnicy wycieczek powinni zadbać o prowiant, odpowiednie obuwie oraz odzież, dostosowaną do panujących w danym dniu warunków atmosferycznych. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do odwołania poszczególnych wypraw w przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Alina Rodziewicz z Zespołu Parków Krajobrazowych Pojezierza Iławskiego i Wzgórz Dylewskich opowiada o „Grubej Sośnie” – jednym z ciekawszych pomników przyrody, znajdujących się na terenie parku. Obwód drzewa wynosi 310 cm, a ono samo liczy ponad 200 lat!



Uczestnicy wyprawy na wzgórzu niedaleko osady smolarzy. W okolicy udało się dostrzec pozostałości po czterech mielerzach. Ze wzgórza, które stromo opadało do jeziora, roztaczał się widok na zatokę Zimny Kąt oraz wyspy Mały i Duży Gierczak.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/52470-jeziorak-potrapi-zaskoczyc-odkrywali-jego-oblicze-wedrujac-na-polwysep-s-wale>